



Wiadomości

Wtorek, 28 czerwca 2016

Mural przy ulicy Węgierskiej

Już wkrótce zostanie wykonany mural przy ulicy Węgierskiej. Upamiętni on zapalenie w tym miejscu pierwszej na świecie ulicznej lampy naftowej. Mural będzie widoczny z daleka zarówno od strony ulicy Kościuszki jak i ulicy Węgierskiej i będzie znacznie większy od poprzedniej grafiki.



Według początkowych planów mural miał pojawić się w miejscu sgraffito, które zostało zasłonięte przez nową elewację bloku. Poprzednia grafika stworzona została 10 lat temu przez Zdzisława Tohla i grupę studentów i nie została prawnie zabezpieczona. W związku z tym Urząd Miejski nie mógł domagać się od spółdzielni pozostawienia sgraffito. Ponadto z technicznego punktu widzenia niemożliwe byłoby pominięcie jednego miejsca podczas procesu termomodernizacji bloku, gdyż wpływałoby to na tworzenie się mostków termicznych.



Biorąc pod uwagę, fakt jak ważne jest to miejsce pod względem historycznym oraz wsłuchując się w głosy mieszkańców przywiązanych do wizerunku sgraffito, Burmistrz Rafał Kukła uznał, że niezbędne jest odtworzenie zakrytej grafiki. Analizując nową powierzchnię do wykorzystania postanowiono stworzyć mural, który widoczny byłby już z daleka i przypominałby o charakterze tego miejsca.

Wykonawcą i autorem nowej grafiki jest Krystian Dziewanowski, który przedstawił najatrakcyjniejszą ofertę. Autor pracy znany jest gorliczanom z rysunków miasta i okolic, a jego dzieła można było już podziwiać w Pawilonie Historii Miasta Gorlice. Ponadto, każdy może je zobaczyć na autorskim blogu i fanpage'u artysty na facebooku. Nowy mural koncepcyjnie nawiązuje do poprzedniego dzieła, będzie jednak blisko cztery razy większy od poprzednika. W trakcie prac koncepcyjnych Krystian Dziewanowski dał się poznać jako artysta i prawdziwy lokalny patriota. W prace zaangażował się także Zbigniew Śliwa, który od lat bezinteresownie opiekuje się kapliczką. Jego sugestie poskutkowały rozbudowaniem projektu o elementy krajobrazu naftowego takie jak kiwony, wieża i trójnóg. Ponadto na muralu prócz rajców miasta pojawi się postać Ignacego Łukasiewicza, trzymająca skonstruowaną przez siebie lampę naftową



Biorąc pod uwagę większe rozmiary, dostrzegalność z dróg wlotowych do Gorlic jak i rozbudowę o nowe elementy przypominające o naftowej historii miasta, wierzymy że nowy mural przypadnie do gustu zarówno gorliczanom jak i turystom odwiedzającym nasze miasto. Mamy nadzieję, że zwróci on należytą uwagę na to historyczne miejsce.

Urząd Miejski zdaje sobie sprawę z nie najlepszego stanu kapliczki. Pragniemy jak najszybciej podjąć się prac związanych z jej rewitalizacją, celowym jest jednak wstrzymanie się z pracami do czasu zakończenia remontu ulicy Węgierskiej. Ponadto prowadzone są obecnie działania prowadzące do uregulowania stanu prawnego działki na której znajduje się kapliczka.